

Szkolne Wieści

Nr.1

2019/2020

Witaj Szkoło!

Oto pierwszy powakacyjny numer gazetki „Szkolne Wieści”. Serdecznie witamy Nauczycieli, Rodziców i Uczniów. Cała redakcja życzy samych sukcesów oraz radości w nowym roku szkolnym.

Redaktor Naczelny:

Bartosz Maj kl. VII

Zastępca Redaktora:

Eryk Cichoń kl. VII

Opiekunowie Zespołu:

p. Marzena Solarz

p. Michał Golonka

Redakcja:

Emilka Wilk kl. VI

Amelka Wilk kl. VI

Gabriela Wilk kl. VII

Julka Brzezińska kl. VI



Drodzy Nauczyciele!

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej chcielibyśmy
złożyć najserdeczniejsze życzenia .

*Komu nieba były wrogiem
zrobiły go pedagogiem.
Ja się jednak z tym nie zgadzam,
swoje zdanie wypowiadam
Chlubą jest i wyróżnieniem,
być – **NAUCZYCIELEM**.*

*Pragniemy, aby nie zabrakło Wam zapachu
do kształtowania naszych charakterów,
abyście uczyli nas pokonywania zła i kierowania się
w życiu tylko dobrem.
Potrzebne są nam wzorce i Wy, drodzy Nauczyciele
jesteście takimi wzorcami.*



ŚMIECH TO ZDROWIE – KĄCIK JESIENNYCH ŻARTÓW

Przygotowała: Gabriela Wilk

✧ Czy wiecie co ma wspólnego jesień z łyżką?

- Odpowiedź: je- sie-nią

✧ Czy wiecie z czego składają się grzyby?

- Otóż grzyby składają się z kapelusza , trzonu i..... robaków.

✧ Starsza pani zbiera w lesie grzyby i spotyka leśniczego. Leśniczy zagląda z ciekawością do koszyka babci i woła:

- Niech pani wyrzuci te grzyby! One się nie nadają do zjedzenia, są trujące!

Staruszka odpowiada spokojnie:

- Panie, one nie są do jedzenia, tylko na sprzedaż.



✧ Przed sklepem w lesie stoi w kolejce mnóstwo zwierząt: niedźwiedzie, lisy, wilki, jeże itp... Przez kolejkę przepycha się zając. Rozpycha inne zwierzęta łokciami, wreszcie jest na początku kolejki! W tym momencie łapie go niedźwiedź i mówi:

- "Ty zając, gdzie się wpychasz?! Na koniec!" I mach! rzuca go na koniec kolejki.

Zając znowu się przepycha, ale znowu łapie go niedźwiedź i odrzuca na koniec. Zając powtarza swój wyczyn jeszcze kilka razy, ale za każdym razem niedźwiedź wyrzuca go na koniec. Wreszcie obolały zając otrzępuje się z kurzu i mówi do siebie: "Nie to nie. Nie otwieram dzisiaj sklepu".

✧ Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:

- Jasiu, co wiesz o jaskółkach?

- To bardzo mądre ptaki. Odlatują, gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny.



Jesień wkoło!

PRZEPIS NA JESIENNE SŁODKIE GRZYBKII!

TYM RAZEM POLECAMY PRZEPYSZNE KRUCHE GRZYBKII Z NADZIENIEM Z MASY BUDYNIOWEJ I Z POLEWĄ CZEKOLADOWĄ.

NIE BĘDZIEMY UKRYWAĆ - SĄ BARDZO PRACOCHŁONNE, ALE TO DOSKONAŁE ZAJĘCIE NA DŁUGIE JESIENNE WIECZORY. TRUD WYKONANIA WYNAGRADZA SMAK I WYGLĄD TYCH CIASTECZEK, WSZYSTKIM SIĘ PODOBAJĄ I SMAKUJĄ!

Składniki na ciasto:

- 3 szklanki mąki pszennej
- 1 kostka masła (250 g)
- 1 szklanka gęstej śmietany 18%

Składniki na krem:

- 0,5 l mleka
- 1 budyń śmietankowy
- 125 g masła (1/2 kostki)

Składniki na polewę:

- 1 czekolada deserowa
- 2 łyżki masła
- 1 łyżeczka śmietany

Dodatkowo:

- Białko z jednego jajka
- 2 łyżki maku



Wykonanie:

Mąkę przesiać, dodać masło i śmietanę, następnie zagnieść ciasto. Zawinąć w folię i włożyć na godzinę do lodówki. Po tym czasie ciasto rozwałkować, szklanką wyciąć 24 kółka i ułożyć na odwróconych do góry dnem foremkach do babeczek i dokładnie okleić. Tak przygotowujemy do pieczenia górę kapelusza. Następnie ponownie wyciąć szklanką 24 krążki i w środku każdego zrobić dziurkę małym wykrojnikiem. To będzie spód kapelusza. Pozostałe ciasto pokroić na 24 prostokąty, zwinąć w rulony (należy uważać żeby średnica ruloniku nie przekroczyła średnicy dziurki). Każdy rulonik z jednej strony namoczyć w białku, a następnie obsypać makiem.

Wszystkie elementy upiec na złoty kolor, w piekarniku nagrzanym do 180 stopni, przez około 15 minut. Upieczone elementy ciastek wystudzić.

Teraz przyszła pora na krem.

Budyń ugotować według przepisu na opakowaniu i wystudzić. W misce utrzeć masło, następnie partiami dodawać budyń, cały czas ucierając.

Tak przygotowany krem nakładać w upieczone kapelusze, przykrywać krążkami z dziurką, a w dziurkę wkładałam nóżki z makiem.

Następnie przygotować polewę w kąpielii wodnej.

W miseczce rozpuścić czekoladę, dodać masło, śmietanę i dokładnie wymieszać. Każdy kapelusz grzybka posmarować polewą i odstawić do wystudzenia.

ŻYCZYMY SMACZNEGO!

Amelka i Emilka Wilk KL VI D



Wywiad

W tym numerze gazetki szkolnej na nasze pytania zgodził się odpowiedzieć pan Michał Golonka - nauczyciel historii i języka polskiego



1. Od kiedy Pan uczy w szkole?

- W szkole pracuję od 2004 roku. Po ukończeniu studiów i uzyskaniu kwalifikacji do wykonywania tego zawodu rozpocząłem pracę w tym zawodzie.

2. Czy lubi Pan pracę z młodzieżą?

- Tak, bardzo lubię. Praca ta niesie ze sobą wiele wyzwań, nie zawsze jest łatwo i przyjemnie, jednak praca ta daje mi bardzo dużą satysfakcję i zadowolenie z wykonywanych działań. Praca w szkole to nieustanny ruch, każdy dzień jest inny, codziennie spotykają nas inne wyzwania, którym wspólnie stawiamy czoła.

3. Jak wyglądały początki Pańskiego nauczania?

Po ukończeniu studiów rozpocząłem pracę jako nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej. Z czasem uzyskiwałem kolejne stopnie awansu zawodowego. Rozszerzyłem również swoje kwalifikacje poprzez ukończenie studiów podyplomowych z historii, co za tym idzie nabyłem uprawnienia do nauczania również tego przedmiotu.



4. Jak Pan traktuje swój zawód?

Profesja nauczyciela jest specyficznym i trudnym zawodem. Daje jednak bardzo dużą satysfakcję i zadowolenie. Staram się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki.

5. Czy Pan chciał zostać wychowawcą?

- Tak, chciałem, ponieważ funkcja ta stwarza nowe wyzwania nierzadko trudne, jednak daje mi olbrzymią satysfakcję. Mogę także poznać lepiej współczesną młodzież i pomóc Wam na wielu płaszczyznach, nie tylko tych dydaktycznych, ale także wychowawczych.

6. Co Panu najbardziej przeszkadza, denerwuje w pracy?

- Nie ukrywam, że hałas podczas przerw bywa dokuczliwy.

7. Czy od dziecka myślał Pan o tym, żeby pracować jako nauczyciel?

- Nie, chciałem być piłkarzem i grać jako napastnik w reprezentacji, ale nie spodziewałem się, że Lewandowski zajmie moje miejsce 😊

8. Od ilu lat Pan interesuje się historią?

- Historią interesuję się od czasów dzieciństwa. Był to mój ulubiony przedmiot w szkole, w czasach gdy byłem uczniem. Współcześnie bardzo lubię poznawać różne zagadki historii, odwiedzać miejsca, w których wydarzyło się w przeszłości coś ważnego.

9. Jakie miał Pan wyniki w szkole?

- W szkole miałem bardzo dobre oceny, otrzymywałem świadectwa z czerwonym paskiem. 😊

10. Jakie są Pana wymarzone wakacje?

- Bardzo lubię podróżować, w miarę możliwości staram się to robić w czasie wakacji. Chciałbym kiedyś odwiedzić Chiny, Wietnam oraz Stany Zjednoczone.



11. Czy uprawia Pan jakiś sport?

- W przeszłości bardzo lubiłem grać w piłkę nożną. Teraz, gdy tylko mam czas, lubię pobiegać po lesie.

12. Jakie ma Pan hobby?

- Lubię czytać książki, podróżować, odwiedzać miejsca związane z historią.

Dziękuję za rozmowę !

Wywiad przeprowadziła: Gabriela Wilk

Recenzja komiksu pt.

"Boba Fett: śmierć, kłamstwa i zdrada"



Autor: John Wagner

Rysownik: Cam Kennedy

Komiks osadzony jest w uniwersum "Gwiezdnych Wojen" i opowiada o codziennych zmaganiach łowcy nagród Boba Fett'a.

Główny bohater pochodzi z tajemniczej planety Mandalore, jego ojciec również



wykonywał ten niebezpieczny zawód. Młody Fett ucząc się fachu od 12 roku życia nabył wiele umiejętności.

Po śmierci ojca przejął jego zbroję (w której wprowadził wiele modyfikacji) oraz statek naszpikowany technologią, bronią i systemami obronnymi. Na jego wyposażeniu znajdowało się rozmaite uzbrojenie oraz wiele przydatnych gadżetów.

Komiks pokazuje jak Boba Fett wykonuje swoją pracę - przyjmował zlecenia zarabiając niemałe sumy. Pewnego razu, zwrócił się do niego o pomoc pewien bardzo wpływowy członek Huttyjskiej mafii, oferując nie małą zapłatę. Boba Fett podjął się zadania, narażając się na spore niebezpieczeństwo...

Cała historia ma kilka części i wszystkie warto przeczytać. Jedną z nich, czyli właśnie " Śmierć, kłamstwa i zdrada", pozycję można wypożyczyć w naszej bibliotece szkolnej, do czego bardzo zachęcam.

Autor recenzji: Eryk Cichoń Kl.VII

